

REDAKCJA
OLAF
BARTMANN

MICHALINA
BRÓDKA

ZOFIA NOWAK

OLIWIER
BARTLEWICZ

WOJTEK
GRYGIER



Wspaniała Akademia przygotowana z prawdziwie królewskim rozmachem, stała się ukoronowaniem majowych świąt w naszej szkole. Czas pandemii spowodował, że masowe świętowanie pozostało dla nas tylko ciekawym wspomnieniem. Uczniowie z klas 6 i 7b na nowo rozbudzili w nas patriotyczne wspomnienia o wielkich wydarzeniach sprzed lat...



Konflikt zbrojny w Ukrainie spowodował falę masowej migracji. W naszej szkole pojawiło się wielu nowych uczniów, którzy przybyli z zarzewia wydarzeń. Znaleźli w naszym mieście schronienie i rozpoczęli "nowe życie" w oczekiwaniu na rozwój wydarzeń za wschodnią granicą.

Wiwat Konstytucja! Wiwat Święta Majowe!

Na początku maja obchodzimy trzy święta. Tworzą razem tzw. triduum świąt majowych.

Pierwszego maja obchodzimy Dzień Pracy, jest wolnym od czynności zawodowych. Obchodzi się je od 1950 roku i upamiętnia strajk robotników w Chicago z 1886 roku.

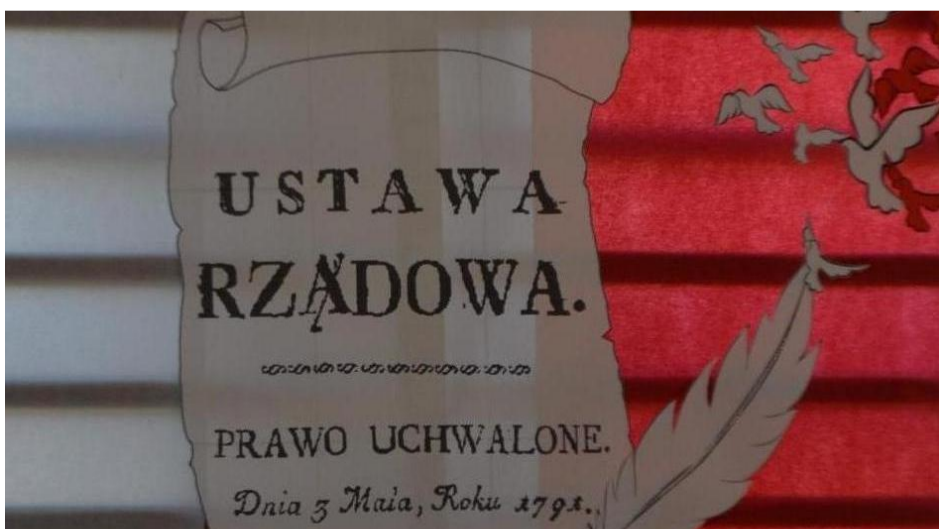
Następnego

dnia, czyli drugiego maja obchodzone jest Święto Flagi Rzeczypospolitej, nie jest jednak wolnym dniem od pracy. Niektóre szkoły, w tym nasza, odpracowują ten dzień, np. w sobotę. Obchodzi się je od 20 lutego 2004 roku, czyli jest to całkiem młode święto. Data tego święto nie jest przypadkowa – chodziło o dzień, w którym Polakom towarzyszą refleksje o szczytnych kartach historii Polski.

Na zakończenie triduum obchodzimy Święto Konstytucji 3-go Maja. Tak samo jak 1 maja jest dniem wolnym.

Upamiętnia uchwalenie Konstytucji 3 Maja w 1791 roku. Jako święto narodowe zostało ustanowione w 1919 i ponownie w 1990.

O. B.



W dniu 29.04 nasza szkoła obchodziła Dzień Konstytucji 3-go Maja. Moja klasa 7b wraz z 6a pod opieką Pani Moniki Urbaniak przygotowała akademię, w której przedstawiliśmy inscenizację o obradach Sejmu Wielkiego z XVIII

wieku.

Występowaliśmy dwa razy. Po przedstawieniu wszyscy zatańczyli poloneza, także najmłodszy radzili sobie świetnie. Wydarzenie można zobaczyć na zdjęciach lub na stronie internetowej naszej szkoły. Cała sala ozdobiona była w biało - czerwone

barwy. Chłopcy przynieśli polskie flagi, a dziewczyny czerwone wianki z białymi kwiatami. "Uczta" dla patriotów i nie tylko, jednak bardzo ważna dla wszystkich, gdyż przypomina i podtrzymuje nasze dobro narodowe, jakim jest pamięć o tamtych dniach.

I znowu brzuchy będą boleć

Wielkanoc to bardzo ważne święto dla religii chrześcijańskiej. Między innymi dlatego że wyraża zmartwychwstanie Jezusa. Jest to głównie czas wolny który powinniśmy spędzić razem z rodziną. W tym roku to święto wypadło w nieszczęśliwym czasie dla Ukrainy oraz dla Europy. Nie wszyscy mogą spędzić je ze swoimi bliskimi w domu. W Wielką Sobotę wszyscy gromadzą się na święcenie pokarmów w kościołach. W Wielką niedzielę na stole tradycyjnie pojawiają się: gotowane jajka, biała kiełbasa z chrzanem, szynka, baranek z masła a także mazurki i serniki. Młodzi ludzie najbardziej bawią się w lany poniedziałek ponieważ wtedy można bezkarnie oblewać wszystkich wodą.



Nasze koleżanki i koledzy z Ukrainy

Od czasu rosyjskiej inwazji na Ukrainę do Polski przyjechało ponad 2mln uchodźców, a co za tym idzie do Polskich bardzo wielu szkół dołączyło bardzo dużo dzieci uciekających ze swojego kraju. Spora grupa młodzieży dołączyła również do naszej placówki. Ich nauka nie należy do najłatwiejszych zadań, ponieważ w ogóle nie znają języka polskiego, co jest bardzo dużym utrudnieniem zarówno dla nich jak i nauczycieli. Do naszej klasy doszło pięcioro naszych rówieśników z Ukrainy :

- Anastazja
- Anastazja
- Maria
- Artem
- Danylo.

Czworo z nich doznało okrucieństwa wojny w Charkowie i innych miastach Ukrainy, natomiast Danylo jest już z nami od września. Nasi koledzy są bardzo otwarci, i widać że chcą się u nas zaaklimatyzować. Oczywiście nie wszyscy, ponieważ musieli zostawić wszystko co mieli, domy, zwierzaki, a nawet swoją rodzinę i uciekać do Polski, co mocno odbija się na ich zdrowiu i samopoczuciu. Myślę, że gdybyśmy byli na ich miejscu, czulibyśmy się podobnie i byłoby to dla nas tak samo trudne, dlatego jeśli ktoś nie chce rozmawiać uszanujmy to i nie zmuszajmy nikogo do rozmowy.

W naszej szkole jednak widać, że wspólna narodowość i podobne przeżycia łączą, i dlatego osoby, które przybyły do nas z Ukrainy mają swoje grupki, w których rozmawiają w swoim ojczystym języku nie potrzebują tłumacza i pewnego rodzaju domyślania się, co oznacza dane słowo po polsku.



1 klasa, pierwsze kroki



Dzisiaj chciałabym opisać Czytelnikom moje pierwsze kroki w naszej szkole. Moja przygoda rozpoczęła się kiedy miałam sześć lat. Trafiłam do klasy I b, a naszą wychowawczynią była Pani Bogumiła Karpińska. Już od pierwszej klasy poznawaliśmy tajniki chemii robiąc różne doświadczenia, byliśmy edukowani jak zdrowo się odżywiać, uczestniczyliśmy w licytacjach WOŚP, poznawaliśmy

różne gatunki zwierząt, pracę weterynarza i wiele innych umiejętności, od zwykłej nauki pisania, czytania i liczenia, poprzez inne. Nasza Pani zawsze starała się urozmaicić nam naukę, w różnorodny sposób. Oczywiście nigdy nie brakowało zadań domowych, lecz nie stanowiło to dla nas problemu. Poza lekcjami angażowaliśmy się w działania teatrzyku, występy muzyczne,

apele. Jeździliśmy i chodziliśmy na rozmaite wycieczki po wielu miejscach. Osobiście bardzo przyjemnie wspominam wycieczkę do "Nenufaru" w Kościanie. Startowaliśmy również w zawodach sportowych i każdy z nas otrzymał należny mu medal. Bardzo dobrze i przyjemnie wspominam te czasy, kiedy dopiero poznawaliśmy nasze szkolne mury i obowiązki.



Mamy to!!!

Dnia 03.04.2022 odbyły się zawody w Gostyniu. Mistrzostwa Mazorettek Okręgu Północno-Zachodniego. Chciałam się pochwalić, że zdobyliśmy aż 3 złote medale. Dostałyśmy się na Mistrzostwa Polski! Konkurencje w których wystartowałyśmy to:
-defilada baton klasyczna *taniec

w ograniczonym polu chodzony po długości. Baton jest to pałeczka. -scena baton klasyczna -scena pompon klasyczna. *Taniec w ograniczonym polu lecz z pomponami. W zawodach wzięły udział zespoły z pięciu województw. W sumie niemal 250 prezentacji w różnych kategoriach. Łącznie było 430

uczestników. Z Leszna wyjechaliliśmy około 6 rano i wróciliśmy o godzinie 23. Cały dzień dopisywała nam adrenalina. Były to takie pierwsze zawody w moim życiu. Przed nimi trenowałyśmy 3 razy w tygodniu, jakieś 6 godzin. 27-29 maja wyjeżdżamy na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w Dąbrowie Górniczej.

